

ks. Wojciech Misztal

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

POTRZEBA I MOŻLIWOŚĆ BYCIA UCZCIWYM: STANOWISKO CHRZEŚCIJAŃSKIE

Abstract: **The need and the possibility of being honest: Christian perspective.** Christianity has always participated in the struggle for honesty and in promoting it through pointing to its timeless, supramundane, positive and fundamental value. This contribution on part of the followers of Christ is very precious and necessary also today. The article is an attempt to show some of the threads of this contribution of Christianity in showing and promoting honesty as a precious value for man and community and an invitation to further discussion on the need for honesty in life.

Chrześcijaństwo od zawsze uczestniczy w zmaganiach o uczciwość, w jej promowaniu, wskazując na jej ponadczasową, wykraczającą poza doczesność pozytywną, zasadniczą wartość. Ten wkład ze strony wyznawców Chrystusa jest bardzo cenny i nieodzowny także dzisiaj. Niniejszy artykuł jest próbą ukazania niektórych wątków tego wkładu chrześcijaństwa w ukazywanie i promowanie uczciwości jako wartości cennej dla człowieka i społeczności oraz zaproszeniem do dalszej dyskusji nad potrzebą uczciwości w życiu.

Keywords: honesty, Christianity, church, Gospel, social life, ethical values, media, internet
uczciwość, chrześcijaństwo, Kościół, Ewangelia, życie społeczne, wartości etyczne, media, internet

Nietrudno zauważyć, iż tematyka uczciwości podejmowana jest od dawna, że nie posiada jedynie charakteru teoretycznego, że uczciwość bywa różnie prezentowana, oceniana, np. wymagana, promowana jako warunek ludzkiego spełnienia czy też zwalczana, uznawana za przeszkodę na drodze do pomyślności danej osoby. Chrześcijaństwo z zaangażowaniem uczestniczy w tych debatach, zmaganiach. Tutaj z obszernej tematyki zostaną podjęte wybrane wątki. Kryterium doboru stanowi spotkanie między współczesnością i chrześcijaństwem jako bogatym w szeroko

rozumiane doświadczenia z przeszłości. Proporcja między zarysowującą się w ten sposób bardzo obszerną problematyką a możliwościami jej prezentacji, jakie wynikają z charakteru niniejszego artykułu, sprawia, iż poniższe przemyślenia trzeba rozumieć jako sygnalizowanie wątków i zaproszenie do dalszej refleksji. Myślę, że i to jest potrzebne, że warto podjąć i takie ryzyko.

1. UCZCIWOŚĆ: PROBLEMATYKA AKTUALNA I WYMAGAJĄCA UWAGI

Takie terminy jak np. *uczciwość*, *uczciwy*, należą do używanych także dzisiaj, w tym w najnowszych technicznie mediach. Spotykamy je w różnych wypowiedziach, w różnych kontekstach. Np. w katolickim portalu Opoka dla zapytania *uczciwość* otrzymano 88 wyników, dla *uczciwy* 16 wyników¹, na portalu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie odpowiednio 13 razy i 3 razy². Portal Czytelnia internetowa. Czasopisma, książki, audiobooki online biorąc pod uwagę treść oferowanych pozycji dla zapytania *uczciwość* podaje 14 tytułów, dla *uczciwy* 11 tytułów³. Dalej wskazane dane jednoznacznie świadczą, że również cyberświata temat uczciwości nie jest obcy. Wyszukiwarka internetowa Google dla zapytania *uczciwość* wskazała ok. 2860000 wyników. Dodatkowo pojawia się propozycja, żeby skorzystać z wyszukiwania w oparciu o wyszczególnione następujące możliwości: *uczciwość definicja*, *uczciwość cytaty*, *uczciwość wikipedia*, *uczciwość małżeńska*, *uczciwość w pracy*, *odwaga cywilna*, *korupcja*, *odpowiedzialność* (podają kolejność za wyszukiwarką Google). Dla zapytania *uczciwość definicja* mamy ok. 41600 wyników. Te liczby wzrastają dla zapytań w języku angielskim: dla *honesty* ok. 203000000 wyników, dla *definition of fairness* 25000000 wyników⁴.

Na co wskazują powyższe dane? Co chce powiedzieć człowiek, kiedy sięga po określenia *uczciwy* czy *uczciwość*? Szukając odpowiedzi na te pytania, warto uzmysłowić sobie, iż jej udzielenie nie jest sprawą tak ewidentną (wystarczy wstępnie zapoznać się z wynikami wskazanych poszukiwań za pomocą wyszukiwarki internetowej Google). Może w przypadku takich terminów jak np. *uczciwy* i *uczciwość* mamy do czynienia z przykładem określeń, co do których człowiek w sposób wrodzony, instynktowny czuje, „o co chodzi”. Gdy jednak stara się doprecyzować swoje myśli, wielość odniesień do rzeczywistości sprawia, że trudno jest zdobyć się na jasną, zwięzłą, zadowalającą definicję. Wskazana trudność nie wydaje się dotyczyć jedynie przysłowiowego przeciętnego człowieka. W Wikipedii. Wolnej encyklopedii – czyli w jednym z obecnie najsłynniejszych źródeł informacji, gdy chodzi o ilość korzystających, szybkość i łatwość umieszczania danych i korzystania z nich, gdy chodzi o ogólne ukierunkowanie społeczne na korzystanie z Internetu – w czasie zbierania danych do niniejszego omówienia można było skonsultować niebagatelną ilość 886206 haseł. Ich obecność, tematyka, stopień opracowania wolno uznać za pewien probierz zainteresowania daną problematyką, ważności oraz, co jest bardzo ważne, możliwości zaprezentowania. Oczywiście

¹ Dane z: www.opoka.org.pl (27.03.2012).

² Dane z: www.upjp2.edu.pl (27.03.2012).

³ Dane za <http://czytelniainternetowa.pl> (27.03.2012).

⁴ Dane z: <http://www.google.pl> (19.03.2012).

wspomnianego zbioru haseł nie należy uważać za zamknięty. W każdym razie nie było tam hasła *uczciwość*. Zarazem pojawiające się po wpisaniu do wyszukiwarki Wikipedii terminu *uczciwość* informacje pokazują, iż sam termin i związana z nim problematyka nie są bynajmniej w tej encyklopedii nieobecne⁵. Oto inny przykład. Wirtualna Polska – Encyklopedia proponuje następującą definicję uczciwości: „zachowywanie uznanych norm moralnych, rzetelność w ich spełnianiu, prawość; określa zarówno konkretne postępowanie w danych okolicznościach, jak i trwałą cechę charakteru”⁶.

Internetowy *Słownik języka polskiego* Wydawnictwa Naukowego PWN nie zawiera hasła *uczciwość*. Natomiast znajdziemy tam hasło *uczciwy*: „1. «rzetelny w postępowaniu, szanujący cudzą własność, niezdolny do oszustwa; też: świadczący o takich cechach» 2. «zgodny z przyjętymi zasadami lub prawem» 3. «zgodny z rzeczywistością lub prawdą» 4. pot. «taki jak należy»”⁷. Z perspektywy niniejszego artykułu ważnym jest, iż mamy wskazania, że temat uczciwości jest dostrzegany także współcześnie, i to w kontekście cyberprzestrzeni, przeobfitości informacji wprawiającej w zdumienie (a także w pewne zakłopotanie; budzącego obawy), dynamizmu zmian, nowości, które może komuś sugerowałyby, iż nie istnieje nic stałego, że człowiek za nic nie ponosi odpowiedzialności.

Można próbować sprecyzować znaczenie danego pojęcia, m.in. zapoznając się z jego synonimami. Dla interesującego nas terminu Microsoft Office Word 2002 podaje następujące synonimy: szczerość, otwartość, jawność, bezpośredniość, prostolinijność. Natomiast Microsoft Office Word 2003 proponuje tutaj już grupy synonimów: szczerość, naturalność, prawość, cnota, nieprzekupność, wierność, przyzwoitość, wiarygodność, niezaprzeczalność, autentyzm (na każdą grupę składają się jeszcze inne słowa). Z kolei dostępny w internecie słownik synonimów *Synonym.net* wylicza aż dwadzieścia cztery grupy synonimów dla słowa *uczciwość*: 1) gorliwość, rzetelność, sumiennność, obowiązkowość, pewność, niezawodność, skrupulatność, solidność; 2) bezpośredniość, szczerość, naturalność, brak zakłamania, jawność, otwartość, prostolinijność, wylewność; 3) bezpośredniość, szczerość, naturalność, autentyczność, autentyzm, prawdziwość, spontaniczność; 4) prostota, szczerość, rycerskość, czysta gra, czystość, gra *fair*, gra w otwarte karty; 5) gorliwość, pilność, rzetelność, obowiązkowość, pracowitość, solidność; 6) oddanie, rzetelność, lojalność, prawomyślność, prawość, wierność; 7) rzetelność, sumiennność, solidność, szlachetność, prawość, nieskazitelnność; 8) rzetelność, sumiennność, szlachetność, godziwość, prawość, zacność; 9) pilność, rzetelność, pracowitość, solidność, gorliwość obowiązkowość; 10) sprawiedliwość, bezstronność, neutralność, obiektywizm; 11) sprawiedliwość, słuszność, praworządność; 12) prawda, wierność, prawdomówność; 13) brak winnych, brak winy; 14) cnotliwość; 15) etyczność; 16) moralność; 17) przyzwoitość; 18) cnota; 19) człowieczeństwo; 20) obyczajność; 21) przykładność; 22) wiarygodność; 23) wielkoduszność; 24) wspaniałość, wyrozumiałość. Po tej imponującej, bardzo rozbudowanej liście umieszczono następującą uwagę: „W naszym słowniku synonimów dla słowa *uczciwość* znajduje się 106 synonimów. Synonimy te podzielone są na 24 grupy znaczeniowe. Jeżeli znasz inne wyrazy

⁵ Dane z: <http://pl.wikipedia.org>; (19.03.2012).

⁶ Dane z: <http://encyklopedia.wp.pl> (19.03.2012).

⁷ Dane z: <http://sjp.pwn.pl> (21.03.2012).

bliskoznaczne do słowa «uczciwość», możesz je dodać za pomocą formularza powyżej. Ponadto słowo uczciwość posiada antonimy w naszych innych słownikach⁸.

Przytoczone dane (tak ich liczba, jak i jakość) pozwalają na wyprowadzenie wniosku, iż temat uczciwości jest dostrzegany także współcześnie, jest istotny dla ludzi dziś żyjących, sięgających po najnowsze środki wymiany myśli, przedstawiania swego zdania innym, oddziaływania na innych. Zarazem te same dane sugerują: (1) by postawić pytanie, jak pojmowana jest uczciwość, i (2) by twierdzić, że jej rozumienie, posiadające przecież podstawową wartość dla przyjęcia, dla stosowania zasad uczciwości w życiu, jest różne; bywa, iż sprawia trudności. Współczesna cywilizacja europejska z dumą odwołuje się do wolności słowa, do pokojowego dialogu, prezentowania różnych opinii jako swego fundamentu, cennej, podstawowej wartości⁹. Jest więc miejsce, by prezentować także chrześcijański punkt widzenia na uczciwość, umożliwiać zapoznanie się z nim i ocenę, może także inspirowanie się chrześcijańskim podejściem do uczciwości¹⁰.

2. UCZCIWOŚĆ: SZKODLIWA, KONIECZNA, POMOCNA?

Uczciwość bywa różnie postrzegana: ceniona, uznawana za konieczną, za pomocną, za szkodliwą (bo np. łączona z łatwowiernością, pozwalaniem na oszukiwanie siebie), oceniana dwuznacznie. Oto kilka przykładów z portalu Demoty.pl. Zdemotywowani jak cholera. „Uczciwość. Nie chroni przed konsekwencjami prawnymi”. „Uczciwość. Ze strachu przed więzieniem czy z potrzeby bycia *fair*?”. „Dyktatorzy zawsze mówią o uczciwości”. „Uczciwość w małżeństwie. Wyjdz za przerośnięte dziecko – dowiesz się po czasie, że coś takiego nie istnieje”. „Uczciwość w dzisiejszych czasach już tylko szkodzi...”. „Wiara w uczciwość Polaków to naiwność, ale w coś trzeba wierzyć” (interpunkcja zgodna z oryginałem). „Uczciwość. Cnota często mylona z frajerstwem” (pisownia jak w oryginale). „Dziś w nocy wracałem autobusem z Centrum na Pragę – po wejściu od razu zapytałem kierowcy, czy nie mógłby mi sprzedać biletu, bo nie mam. Wszyscy ludzie ryknęli śmiechem, a kierowca powiedział, że to najlepszy kawał jaki słyszał” (interpunkcja jak w oryginale)¹¹. Są też propagowane inne wypowiedzi. „Jeśli chce się odnieść sukces w świecie przestępczym, trzeba mieć reputację uczciwego człowieka” (Terry Pratchett, *Na glinianych nogach*)¹². Negatywne czy przynajmniej dwuznaczne podejście do uczciwości pojawia się nie tylko obecnie. Znane było już w starożytności (i dziś jest powielane bynajmniej bez dopinania etykiety czegoś nienowoczesnego, tradycjonalistycznego). „Uczciwy bywa chwalony, ale marznie przy tym”

⁸ Dane z: <http://synonim.net> (21.03.2012).

⁹ Taką też Europę i świat stara się współtworzyć Kościół. „Nikt nie ma prawa ograniczać wolności religijnej, próbując dokonywać zamachu na jakikolwiek tytuł czy rozgłoszenie. Kościół zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności wynikającej z faktu posługiwania się mediami, ale w nie mniejszym stopniu domaga się uznania przez państwo takiego prawa”: Konferencja Episkopatu Polski, *W trosce o człowieka i dobro wspólne. Dokument przygotowany przez Radę ds. Społecznych* (13.03.2012), nr 52 (tekst za: www.opoka.org.pl, 30.03.2012).

¹⁰ Na temat dialogu chrześcijan np. z ludźmi niewierzącymi zob. J. Wal, *Kultura dialogu*, Kraków 2012, s. 101n. Zob. też B. Milerski, *Współczesne koncepcje pedagogiki religijnej*, [w:] *Elementy pedagogiki religijnej*, red. B. Milerski, Warszawa 1998, s. 120n.

¹¹ Dane z: <http://www.demoty.pl> (22.03.2012).

¹² Dane z: <http://www.cytaty.info> (22.03.2012).

(Decimus Junius Juvenalis)¹³. Należy też odnotować obecność wątku wskazującego, że uczciwość wiąże się z ryzykiem, jednak warto to ryzyko podjąć. „Wybitne umysły są zawsze gwałtownie atakowane przez miernoty, którym trudno pojąć, że ktoś może odmówić ślepego hołdowania panującym przesądom, decydując się w zamian na odważne i uczciwe głoszenie własnych poglądów” (Albert Einstein)¹⁴. „Warto być uczciwym, choć nie zawsze się to opłaca. Opłaca się być nieuczciwym, ale nie warto” (Władysław Bartoszewski)¹⁵.

Przytoczone przykłady nie upoważniają do twierdzenia, jakoby obecnie uczciwość przede wszystkim była postrzegana negatywnie czy przynajmniej podejrzliwie, z dystansem. Zarazem jednak skłaniają – m.in. ze względu na łatwość ich znalezienia w internecie – do zastanowienia się nad potrzebą, sposobami i możliwościami prezentowania chrześcijańskiego podejścia do uczciwości. To ostatnie jest bogate w treści, które można spróbować oddać, wskazując, że w istocie rzeczy uczciwość jest potrzebna, nieodzowna, pomocna¹⁶. Troska o nią składa się na dynamizm, rozwój, rozkwit życia duchowego i tym samym innych aspektów istnienia czy to indywidualnych, czy też wspólnotowych. Internauci propagują i takie przesłanie: „Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepełniała je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna” (Jan Paweł II)¹⁷. Odwołanie się do takich niekwestionowanych autorytetów jak A. Einstein i Jan Paweł II, czyli zarazem do nauki i religii, też jest warte odnotowania.

Doświadczenie pokazuje, że uczciwość jest nie tylko przydatna, nie tylko pozytywnie wpływa na życie, lecz wręcz jest konieczna. Bez niej trudno nawet myśleć o poprawnym funkcjonowaniu społeczeństwa. Jeśli tak, to wobec nieraz negatywnego postrzegania uczciwości, dopatrywania się w niej przeszkody dla osobistej pomyślności czy dobra takiej lub innej grupy tym bardziej warto, trzeba wskazywać na uzasadnienie dla uczciwego postępowania. Chrześcijaństwo ma pod tym względem wiele do zaoferowania. Ukazuje ono uczciwość np. jako będącą u fundamentu udanego życia małżeńskiego i rodzinnego. Co do wskazanej powyżej konieczności uczciwości, to można tytułem przykładu odwołać się do zaufania jako podstawy dla ekonomii (np. zaufanie do pieniądza papierowego, do jego wartości, do emitującego taki pieniądz, do jego uczciwości, do pieniądza występującego niejako w formie elektromagnetycznej czy internetowej). Bardzo ważnym jest też zaufanie do uczciwości w systemie bankowym w związku z wielorakimi przeprowadzanymi tam operacjami; do uczciwości w administracji w związku z różnymi zaświadczeniami; do uczciwości w handlu w przypadku ofert, umów, dostarczania towaru, promocji produktów; do uczciwości lekarza, aptekarza, duchownego jako kierownika duchowego, do policjanta, do żołnierza, do dziennikarza, reportera i – szerzej – do pracownika mass mediów, pisarza, reżysera, scenarzysty, nauczyciela,

¹³ Dane z: <http://www.cytaty.info> (22.03.2012).

¹⁴ Dane z: <http://www.cytaty.info> (22.03.2012).

¹⁵ Dane z: <http://www.cytaty.info> (22.03.2012).

¹⁶ Zob. np. Jan Paweł II, Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor* (6.08.1993) [dalej: VS], nr 13; tenże, *Katechezy śródowe o Bogu Ojcu*, katecheza 21: Właściwa postawa w stosunku do Boga (3.7.1985), nr 3 (o potrzebie, konieczności uczciwości intelektualnej), tekst za: *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II – komputerowy zbiór dokumentów papieskich, wersja 1.0*, Kraków 1999.

¹⁷ Dane z: <http://www.cytaty.info> (22.03.2012).

naukowca, do blogera, to użytkownika Twittera w internecie. „«Ludzie nie mogliby żyć razem, gdyby nie mieli do siebie zaufania, czyli gdyby nie przekazywali sobie prawdy» [...]. Cnota prawdy oddaje sprawiedliwie drugiemu człowiekowi to, co mu się należy. Prawdopodobność zachowuje złoty środek między tym, co powinno być wyjawione, a sekretem, który powinien być zachowany; prowadzi ona do uczciwości i dyskrecji. W duchu sprawiedliwości «człowiek na podstawie samej uczciwości powinien drugiemu przekazywać prawdę»¹⁸. W swoim nauczaniu bł. Jan Paweł II wskazuje m.in. na potrzebę uczciwości intelektualnej.

[...] jak mówić o Bogu, jaki jest właściwy sposób mówienia o Nim? Również wśród chrześcijan znajdują się tacy, którzy mają zniekształcony obraz Boga. Należy zastanowić się, czy we właściwy sposób przeprowadzono w tej dziedzinie odpowiednie badania, oparte o prawdę pochodzącą z wiarygodnych źródeł. Uważam za swój obowiązek przypomnieć tutaj przede wszystkim, że pierwszą zasadą postępowania jest uczciwość intelektualna, to znaczy zachowanie otwartości na te znaki prawdy, które sam Bóg pozostawił po sobie w świecie i w naszych dziejach¹⁹.

Bardzo ważnym źródłem, fundamentem dla wspomnianej uczciwości intelektualnej jest postawa czy troska, którą można określić mianem *uczciwości pedagogicznej* tak ze strony poszczególnych osób (np. nauczycieli), jak też ich grup (np. szkoły, uczelni, państwa).

Kościół nie może też przejść obojętnie wobec braku wrażliwości szkoły na zjawisko kryzysu czytelnictwa, a nawet prób pomniejszania jego znaczenia. Zadziwiają propozycje ciągłego redukowania listy lektur szkolnych czy książek, które dopełniają wiedzę historyczną i kształtują ludzką wrażliwość, wzbogacając wartości uniwersalne i narodowe²⁰.

Istotnym jest też, iż w rozumieniu chrześcijańskim istnieje obowiązek tworzenia warunków sprzyjających byciu uczciwym. Mamy tu do czynienia np. z obowiązkiem spoczywającym na państwie. „Działalność gospodarza, zwłaszcza w zakresie gospodarki rynkowej, nie może przebiegać w próżni instytucjonalnej, prawnej i politycznej. Przeciwnie, zakłada ona poczucie bezpieczeństwa w zakresie gwarancji indywidualnej wolności i własności, a ponadto stabilność pieniądza oraz istnienie sprawnych służb publicznych. Naczelnym zadaniem Państwa jest więc zagwarantowanie tego bezpieczeństwa, tak by człowiek, który pracuje i wytwarza, mógł korzystać z owoców tej pracy, a więc znajdował bodziec do wykonywania jej skutecznie i uczciwie. Kolejną funkcją Państwa jest czuwanie nad realizowaniem praw ludzkich w dziedzinie gospodarczej i kierowanie nim; tu jednak główna odpowiedzialność spoczywa nie na Państwie, ale na poszczególnych ludziach oraz na różnych grupach

¹⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wydanie II poprawione, Poznań 2002 [dalej: KKK], nr 2469.

¹⁹ Jan Paweł II, *Katechezy śródowe o Bogu Ojcu*, katecheza 21: *Właściwa postawa w stosunku do Boga* (3.7.1985), dz. cyt., nr 3.

²⁰ Konferencja Episkopatu Polski, *W trosce o człowieka i dobro wspólne. Dokument przygotowany przez Radę ds. Społecznych* (13.03.2012), tekst za: www.opoka.org.pl, 30.03.2012), nr 52.

i zreszeniach, z których się składa społeczeństwo”²¹. Zważywszy m.in. na rosnące znaczenie mass mediów, dobrze będzie zwrócić uwagę na obowiązek troski o dostęp do prawdziwych informacji: to także rodzaj, i to ważny, uczciwości. „Szczególne zobowiązania ciąży na władzy *świeckiej* z racji... dobra wspólnego. Władza ta winna we właściwym sobie zakresie bronić i ochraniać prawdziwą i słuszną wolność informacji” [...]. Ogłaszając ustawy i czuwając nad ich stosowaniem, władze publiczne powinny zadbać o to, by złe używanie środków społecznego przekazu nie spowodowało „poważnego niebezpieczeństwa dla dobrych obyczajów oraz postępu społeczeństwa [...] powinny karać naruszenie praw każdego do dobrego imienia i do tajemnicy życia prywatnego. Uczciwie i w stosownym czasie powinny podawać informacje, które dotyczą dobra ogólnego lub są odpowiedzią na uzasadnione niepokoje ludności. Nic nie może usprawiedliwić uciekania się do fałszywych informacji, by manipulować opinią publiczną za pomocą środków społecznego przekazu. Interwencje władzy nie mogą godzić w wolność jednostek i grup”²². W podobnym duchu wypowiada się Konferencja Episkopatu Polski:

Zwracamy się wreszcie z prośbą do świata dziennikarskiego o zachowanie obiektywności w przedstawianiu Kościoła w mediach. Kościół nie liczy na żadną taryfę ulgową. Żyjemy w wolnym, demokratycznym społeczeństwie, nie boimy się rzetelnej krytyki. Dostrzegamy jednak, że pragnieniu demaskowania niepokojących zjawisk towarzyszy nieraz pewien rodzaj satysfakcji z kompromitowania²³.

Katechizm Kościoła Katolickiego zwraca uwagę na uczciwość, uwzględniając te dwa nieodłączne wymiary życia ludzkiego: indywidualny i wspólnotowy. „Sprawiedliwość jest cnotą moralną, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy. Sprawiedliwość w stosunku do Boga nazywana jest „cnotą religijności”. W stosunku do ludzi uzdalnia ona do poszanowania praw każdego i do wprowadzania w stosunkach ludzkich harmonii, która sprzyja bezstronności względem osób i dobra wspólnego. Człowiek sprawiedliwy, często wspomniany w Piśmie Świętym, wyróżnia się stałą uczciwością swoich myśli i prawością swojego postępowania w stosunku do bliźniego. „Nie będziesz stroniczym na korzyść ubogiego, ani nie będziesz miał względów dla bogatego. Sprawiedliwie będziesz sądził bliźniego” (Kpł 19, 15). „Panowie, oddawajcie niewolnikom to, co sprawiedliwe i słuszne, świadomi tego, że i wy macie Pana w niebie” (Kol 4, 1)”²⁴.

W rozumieniu chrześcijańskim uczciwość nie jest postawą statyczną czy ograniczającą, ale porządkuje, ukierunkowuje, stanowi jeden z warunków rozwoju. Warto w tym kontekście odwołać się do przynajmniej jeszcze jednego fragmentu tego normatywnego tekstu, jakim jest *Katechizm Kościoła Katolickiego*. „Umiarkowanie jest cnotą moralną, która pozwala opanować dążenie do przyjemności i zapewnia

²¹ Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, nr 48 (tekst za: *Nauczanie Ojca świętego Jana Pawła II – komputerowy zbiór dokumentów papieskich, wersja 1.0*, dz. cyt.).

²² KKK, nr 2498.

²³ Konferencja Episkopatu Polski, *W trosce o człowieka i dobro wspólne...*, dz. cyt., nr 52.

²⁴ KKK, nr 1807.

równowagę w używaniu dóbr stworzonych. Zapewnia panowanie woli nad popędami i utrzymuje pragnienia w granicach uczciwości. Osoba umiarkowana kieruje do dobra swoje pożądania zmysłowe, zachowuje zdrową dyskrekcję i «nie daje się uwieść... by iść za zachciankami swego serca»²⁵. Uczciwość stanowi ważny nurt życia duchowego człowieka, nurt pozytywnie istotny dla danego podmiotu, jak też dla jego otoczenia. Dobrze, że teksty o charakterze *explicite* religijnym, teologicznym nie są w przekazywaniu takiego przesłania odosobnione. Jak pokazuje także np. portal Cytatyinfo, użytkownik internetu ma przesłanki, by dojść do wniosku, iż można stać się uczciwym, trwale, wydatnie zmieniając w ten sposób na lepsze życie własne i swego otoczenia, że uczciwość posiada nie tylko wielką godność, ale i moc, które bynajmniej nie są zarezerwowane dla nielicznych elit.

Przed wieloma laty pewien pustelnik, znany później jako święty Sawin, mieszkał w jednej z okolicznych grot. Viscos było wówczas przygranicznym miasteczkiem, zaludnionym przez zbiegłych bandytów, przemytników, prostytutki, łotrów i awanturników poszukujących towarzystwa ludzi sobie podobnych, morderców zbierających siły przed kolejną rzezią. Najgorszy z nich, Arab imieniem Ahab, panował nad całą okolicą, ściągając ogromne podatki od wieśniaków, którzy starali się mimo wszystko jakoś wiązać koniec z końcem i godnie żyć. Pewnego dnia Sawin opuścił swoją grootę, udał się do domu Ahaba i poprosił go o nocleg. | – Czyżbyś nic o mnie nie słyszał? – roześmiał się szyderczo Ahab – Jestem łotrem, który ściął wiele głów na tych ziemiach. Twoje życie nic dla mnie nie znaczy. | – Wiem o tym – odrzekł Sawin. – Ale dość już mam mojej pustelni i chciałbym przynajmniej jedną noc spędzić pod twoim dachem. | Ahabowi nie w smak była sława świętego, która mogła równać się tylko z jego sławą – nie chciał się nią dzielić z kimś tak słabym jak Sawin. Dlatego postanowił zabić go jeszcze tej samej nocy, aby pokazać wszystkim, że to on jest jedynym prawdziwym władcą Viscos. | Jakiś czas gawędzili. Ahaba poruszyły słowa świętego, jednak był człowiekiem podejrzliwym i od dawna nie wierzył już w Dobro. Wskazał Sawinowi i ku przestrodze zaczął ostrzyć nóż. Sawin przyglądał mu się przez jakiś czas, po czym zamknął oczy i zasnął. | Ahab ostrzył nóż przez całą noc. Wczesnym rankiem, gdy Sawin obudził się, ujrzał Ahaba płaczącego przy jego pośłaniu. | – Nie wystraszyłeś się mnie, ani też pochopnie nie osądziłeś. Ty pierwszy spędziłeś noc pod moim dachem, wierząc że jestem dobry i zdolny dać schronienie potrzebującym. Ponieważ uwierzyłeś, że mogę postąpić uczciwie, nie mogłem zrobić inaczej. | Z dnia na dzień Ahab porzucił bandyckie życie i zaczął na swoim terenie wprowadzać zmiany. Wtedy to Viscos przestało być przygraniczną kryjówką dla szumowin i stało się ośrodkiem handlu. | Oto, co powinnaś wiedzieć i o czym powinnaś zawsze pamiętać²⁶.

Ze swej strony *Katechizm Kościoła Katolickiego*, czyli normatywny dla katolików tekst przedstawia uczciwość w sprawach doczesnych jako wyraz i warunek zbawczego związku człowieka z Chrystusem²⁷. Uczciwość posiada w ten sposób moc zbawczą. Wierni powinni wyznawać prawdy Symbolu wiary, „ażby wierząc, byli posłuszni;

²⁵ KKK, nr 1809.

²⁶ P. Coelho, *Demon i Panna Prym*, tekst za: <http://www.cytaty.info> (22.03.2012).

²⁷ Zob. KKK, nr 2046.

będąc posłuszni, uczciwie żyli; uczciwie żyjąc, oczyszczali swoje serca, a oczyszczając swoje serca, rozumieli to, w co wierzą²⁸.

3. BÓG: DAWCA NORM, SĘDZIA, TEN, KTÓRY DAJE MOŻLIWOŚĆ BYCIA UCZCIWYM

Gdyby bez głębszego zastanowienia pójść za właściwą Biblią, czyli słowu Boga, wizją dziejów (a ma ona wiele ważnego do powiedzenia, trzeba do niej podchodzić z respektem także w tym znaczeniu, że narzucanie jej interpretacji nieuwzględniającej jej charakteru i celu prowadzi do błędnych wniosków, które nieraz są brzemienne w bardzo negatywne konsekwencje), uzasadnionym mógłby wydać się wniosek, że ludzkie potyczki z uczciwością zaczynają się wraz z pierwszym, na dodatek przegranym, starciem człowieka z grzechem i bezpośrednio wcześniej z pierwszą pokusą. Na tę ostatnią składa się kłamliwa (czyli nieuczciwa) obietnica, że przekraczając zakaz Boży ludzie staną się jak Bóg (zob. Rdz 3, 1n). Pokusa ta pochodzi od bytu, który Biblia klarownie określa mianem *kłamcy, ojca kłamstwa, zwodziciela* (zob. J 8, 44; Ap 12, 9), czyli istoty nieuczciwej, przynoszącej nieuczciwość. Nie jest to jednak wszystko, co chrześcijaństwo za Biblią mówi o uczciwości. Może przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, iż w spojrzeniu tym uczciwość bynajmniej nie jest zredukowana do protagonisty grzechu (i w tym znaczeniu jego towarzysza), czyli w pewnym sensie do skutku grzechu. Jeśli następnie uczciwość jest przedstawiana jako ważne lekarstwo, skuteczny oręż, zabezpieczenie przeciw grzechowi, to i te bez wątpienia ważne dane też jeszcze nie wyczerpują tematu (zob. Łk 18, 18n).

Cytowany powyżej, udostępniony szerokim rzeszom w internecie tekst autorstwa Paulo Coelho warto było przytoczyć już przynajmniej z następującego powodu: Człowiek potrzebuje motywacji, wzorów, wyjaśnień – także gdy chodzi o zagadnienie uczciwości. Tę ważną rolę odrywa od wieków przesłanie biblijne. Biblia za podstawę życia wskazuje dekalog (zob. np. Mk 10, 17n; Ga 5, 1n). To sam Bóg jest jego dawcą, źródłem, gwarantem jego wypełniania, sędzią oceniającym stosowanie się do niego (zob. np. Wj 20, 1n; Jk 4, 11n). W takim kontekście trzeba postrzegać dane przez Boga przykazania jako normy promujące uczciwość. Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną. Nie będziesz brał imienia Boga twego nadaremno. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił. Czcij ojca i matkę. Nie mów fałszywego świadectwa. Nie kradnij. Nie cudzołóż. Nie pożądaj żony bliźniego. Nie pożądaj żadnej rzeczy bliźniego. Mamy tutaj normy sformułowane w postaci zakazów. Nie daje to jednak podstaw do widzenia w nich np. ograniczenia wolności, zagrożenia, wyrazu negatywnego spojrzenia na życie. „Celem przykazań, przypomnianych przez Jezusa młodemu rozmówcy, jest ochrona dobra osoby, obrazu Bożego, poprzez zabezpieczenie jej dóbr. «Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie» – to zasady moralne sformułowane jako zakazy. Normy negatywne szczególnie dobitnie wyrażają bezwarunkową konieczność ochrony życia ludzkiego, więzi osób w małżeństwie, własności prywatnej, uczciwości i dobrego imienia. | Przykazania stanowią zatem podstawowy warunek miłości bliźniego, a jednocześnie jej sprawdzian. Są pierwszym, niezbędnym etapem drogi ku wolności, jej początkiem: «Pierwsza wolność – pisze św. Augustyn – polega na niepopelnianiu przestępstw [...]

²⁸ KKK, nr 2518.

takich jak zabójstwo, cudzołóstwo, rozpusta, kradzież, oszustwo, świętokradztwo i tym podobne. Gdy człowiek zaczyna unikać tych przestępstw (a nie powinien ich popełniać żaden chrześcijanin), zaczyna podnosić wzrok ku wolności, ale jest to dopiero początek wolności, a nie doskonała wolność²⁹. W gruncie rzeczy w przypadku dekalogu mamy do czynienia z troską o uczciwość w różnych obszarach ludzkiego działania, życia: jest to dbałość o człowieka, o ludzi, o ich dobro. Są to relacje o charakterze nadprzyrodzonym, jak również ziemskim, doczesnym (przy czym brak należytego, można też powiedzieć: uczciwego zaangażowania się w doczesność niesie za sobą negatywne reperkusje, gdy chodzi o związek z Bogiem, o życie nadprzyrodzone)³⁰. „Chrześcijanie swoim życiem na wzór Chrystusa przyspieszają nadejście Królestwa Bożego, «Królestwa sprawiedliwości, prawdy i pokoju» [...]. Nie zaniedbują jednak swoich ziemskich zadań; wierni swojemu Nauczycielowi, wypełniają je uczciwie, cierpliwie i z miłością³¹. Przykazania są drogą do pomyślności: tym samym taką jest uczciwość. „Czcij ojca twego i matkę twą, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20, 12). W ten sposób razem stanowią źródło radości. „Prawo Pana doskonałe – krzepi ducha; świadectwo Pana niezawodne – poucza prostaczka; | nakazy Pana słuszne – radują serce; przykazanie Pana jaśnieje i oświeca oczy” (Ps 19, 8–9). Otrzymanie przykazań i tym samym powierzenie wskazań co do uczciwości jest powodem do chwały. „Nic nie dodacie do tego, co ja wam nakazuję, i nic z tego nie odejmiecie, zachowując nakazy Pana, Boga waszego. [...] Patrzcie, nauczałem was praw i nakazów, jak mi rozkazał czynić Pan, Bóg mój, abyście je wypełniali [...]. Strzeżcie ich i wypełniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejętnością w oczach narodów, które usłyszawszy o tych prawach powiedzą: «Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny». Któryż naród wielki ma prawa i nakazy tak sprawiedliwe, jak całe to Prawo, które ja wam dziś daję?” (Pwt 4, 2–8; zob. też Ps 147, 19n).

Stary Testament i za nim *Katechizm Kościoła Katolickiego* sięgają po bardziej rozbudowane formy przykazań³². Zapoznając się z nimi, łatwo dostrzec, iż troska o uczciwość jest troską o dobro społeczne także osób najsłabszych w grupie oraz istot, które ludzie uznają za niższe od siebie, za poddane sobie, za mające im służyć. „Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. [...] Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy ani ty sam, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój niewolnik, ani twoja niewolnica, ani twoje bydło, ani cudzoziemiec, który mieszka pośród twych bram. W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko, co jest w nich, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabatu i uznał go za święty” (Wj 20, 8–11). „Będziesz zważał na szabat, aby go święcić, jak ci nakazał Pan, Bóg twój. [...] Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje zwierzę, ani obcy, który przebywa w twoich bramach; aby wypoczął twój niewolnik i twoja niewolnica, jak i ty. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym

²⁹ Jan Paweł II, VS, nr 13.

³⁰ „Inny powód nieangażowania się świeckich żyjących w świecie na rzecz własnej doskonałości należy dostrzec [...] w takiej duchowości, która zbyt wyłącznie koncentrowała się na ucieczce ze świata i na pogardzie wobec rzeczywistości doczesnych” (E. Ancili, *Santità cristiana*, [w:] *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, tom II, red. E. Ancili i inni, Roma 1992, s. 2247n).

³¹ KKK, nr 2046.

³² Zob. KKK, s. 481n.

ramieniem: przeto ci nakazał Pan, Bóg twój, strzec dnia szabatu” (Pwt 5, 12–15). Są to więc troska i uczciwość o charakterze powszechnym, niejako kosmicznym, mocno osadzone w dziele stworzenia i zbawienia, stanowiące ich część i cel.

Realizacja zadania, powołania do bycia uczciwym z chrześcijańskiego punktu widzenia wiąże się z postrzeganiem Boga jako sędziego³³. W przypadku zagadnienia sankcji doczesnych i ostatecznych ze strony Boga jako sędziego reagującego na stopień uczciwości swych stworzeń, na ich postępowanie – tak, jak temat ten da się odczytać np. z Pisma Świętego – należy nieodzownie zwrócić uwagę na mający kardynalne znaczenie obecny tutaj wątek wychowawczy, terapeutyczny, profilaktyczny. Istotnym jest, że mamy do czynienia z ostrzeżeniem przed niekorzystnym dla człowieka rozwojem sytuacji, wręcz przed katastrofalnymi dla niego konsekwencjami (zob. np. 1 Kor 10, 1n)³⁴: sąd jest w tym sensie w służbie Dobrej Nowiny, w służbie kształtowania uczciwości, uczciwego ludzkiego działania. W takim razie Bóg jako sędzia to najpierw Ten, który, który chce doprowadzić, by człowiek postępował w sposób korzystny dla siebie i swego potrzebującego zbawienia otoczenia. Przypomnijmy, iż teologia duchowości od dawna wskazuje, iż nie będąc motywacją najdoskonalszą, obawa o własną pomyślną przyszłość wieczną zarazem u osób, które są na początkowym etapie drogi do doskonałości, do pełni zjednoczenia z Bogiem w miłości bezinteresownej, może odegrać ważną, pozytywną rolę, nawet może na początek być jedyną motywacją³⁵. Należy też zauważyć, iż wskazanie na możliwość niekorzystnych konsekwencji bycia niesprawiedliwym, nieuczciwym jest formą odwołania się do racjonalności właściwej osobie ludzkiej, swoistym wyrazem zaufania wobec naszej inteligencji. Według chrześcijaństwa Bóg osądza człowieka, w tym i jego uczciwość, oceniając jego stosunek do bliźnich, a dokładniej to, w jakim stopniu w swoim postępowaniu kierował się miłością. Kryteria osądu to: miłość Boga, miłość bliźniego (zob. np. Mt 25, 31n). Wskazuje to na istnienie zasadniczego związku między miłością i uczciwością, skłania do powiedzenia, że ludzka uczciwość jest jednym z wymiarów ludzkiej miłości do Boga i do bliźnich.

Z punktu widzenia duchowości chrześcijańskiej bardzo ważne jest przeświadczenie, że człowiek jest w stanie żyć uczciwie, ponieważ Bóg nie tylko tego oczekuje, ale też pomaga uczciwie postępować. Ukazuje to uczciwość nie jako ograniczenie, ale jako istotną część przyjmowania dobra, pełni życia od Boga, komunii z Nim, naśladowania Go, bycia coraz bardziej do Niego podobnym. Można tutaj wskazać na Ewangelię św. Jana: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). Dobrze będzie przypomnieć także List do Filipian: „Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z Jego wolą” (Flp 2, 13).

4. UCZCIWOŚĆ JAKO WYRAZ MIŁOŚCI ZE STRONY BOGA I ZE STRONY CZŁOWIEKA

By jak najwłaściwiej przedstawić zagadnienie wartości, którą posiada uczciwość, należy szczególnie zwracać uwagę na jej związki z Bogiem i tym samym z miłością.

³³ Zob. np. J. Finkenzeller, *Eschatologia*, przekł. o. W. Szymona, Kraków 2000, s. 190n (Podręcznik Teologii Dogmatycznej, Traktat XI).

³⁴ Szerzej na ten temat zob. tamże.

³⁵ Zob. np. C. A. Bernard, *Teologia spirituale*, Cinisello Balsamo 1989, s. 487n.

Wolno żywić nadzieję, iż powinno się to przyczynić do lepszego zrozumienia godność ludzkiej uczciwości jako będącej wyrazem właśnie miłości, jako składającej się na wzniosłe, odpowiedzialne podobieństwo człowieka do Boga. W ten sposób uczciwość nie zostaje sprowadzona do ograniczeń. Widocznym też się staje, iż jest jej właściwy w przypadku człowieka charakter dynamiczny, możliwość i potrzeba bycia coraz pełniej uczciwym, gdzie człowiek ustawicznie ma realizować tę cnotę, ponieważ naśladuje i uczestniczy w przewyższającej wszystko, co stworzone, miłości i uczciwości samego Boga. Nie jest to spojrzenie negatywne, w rodzaju przysłowiowej syzyfowej pracy. Cel przecież da się tutaj osiągnąć: nie w znaczeniu wyczerpania właściwych Bogu możliwości, te przecież są nieskończone, lecz fascynującego misterium nigdy niekończącego się stawania się coraz podobniejszymi do Niego. Bóg jest miłością, a dokładniej miłością bezinteresowną (gr. *agapê*; zob. 1 J 4, 8.16). Człowiek ma odpowiadać Bogu miłością na miłość (zob. np. 1 J 4, 1n). Na tę wymianę miłości składa się jako jeden z ważnych elementów uczciwość. Uczciwość jest cechą, którą w sposób doskonały posiada Bóg. W takim razie bycie uczciwym w przypadku człowieka pozytywnie składa się na jego związku z Bogiem, jest wyrazem podobieństwa człowieka do Boga (zob. np. Ef 5, 1n).

Uczciwość ze strony Boga to m.in. Jego wierność swym własnym dobroczynnym zamiarom, udzielonym obietnicom i tym samym swjej miłości (zob. np. Ef 1, 3n; 2 Kor 1, 20). W ostatecznym rozrachunku chodzi o zbawienie eschatologiczne, jednak należy tutaj wymienić również różne Boże zbawcze działania w doczesności. Bóg, o którym mówią światu chrześcijanie, Bóg, którego poznają oni przez wielorakie doświadczenie życia, nie stwarza, by porzucić następnie swe stworzenia. Choćby najlepiej je wyposażył, nie pozostawia ich własnemu losowi, ograniczając się do roli obserwatora, lecz troskliwie, z miłością im towarzyszy, np. przez uzdrowienia, wskreszenia, odpuszczanie grzechów, karmienie głodnych³⁶. Utożsamiająca się z miłością uczciwość ze strony Boga polega na udzielaniu człowiekowi wskazań, np. w znaczeniu ostrzegania przed konsekwencjami ludzkiego postępowania. Ta uczciwość jest więc zarazem poszanowaniem, zabezpieczeniem ludzkiej wolności i racjonalności. „Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, pełniąc Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz posiąść. [...] Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładąc przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego; bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi” (Pwt 30, 15–20). Uczciwość jako wyraz miłości ze strony Boga przejawia się też w udzielaniu łaski uzdalniającej człowieka, który jest przecież stworzeniem wielorako ograniczonym, słabym, grzesznym,

³⁶ „Duch Święty przynagla więc nas, abyśmy w nierozdzielnej jedność łączyli «miłowanie» i «stwarzanie». Taki związek należy do najważniejszych i najbardziej oryginalnych aspektów biblijnego świadectwa o stworzeniu. Zbyt często związki Stworzyciel – stworzenie (w znaczeniu istoty stworzonej) rozumiano w kategoriach wytwarzania i skutecznej przyczynowości. Natomiast wg Pisma związki ten należy przedstawiać, sięgając po terminologię właściwą związkom wyływającym z miłości. «Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał?» (Mdr 11, 24–25)” (V. Maraldi, *Lo Spirito Creatore e la novità del cosmo. Postfazione di L. Galleni*, Milano 2002, s. 210).

by nie tylko rozeznał sytuację, ale by postępując właściwie, sprostał jej wyzwaniom (zob. np. J 15, 5; Flp 2, 13). Ta uczciwość jest miłością, łaską. Uczciwość nie posiada więc surowego, odpychającego oblicza, nie ogranicza, lecz składa się na potężny nurt umacniania, dojrzewania, rozwoju. Przy lekturze Pisma Świętego nasuwa się nawet wniosek, iż mamy do czynienia także ze związkiem Bożej uczciwości z miłosierdziem, z przebaczeniem. „Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie” (Rz 11, 30; zob. też 8, 19n).

Przykazanie miłości Boga i bliźniego zawiera w sobie wszystkie inne przykazania, które można uznać za uszczegółowienie, komentarz i pomoc dane w celu najlepszego wypełnienia tego pierwszego (zob. np. Mt 22, 34; Rz 13, 9n; Ga 5, 14). Człowiek jest stworzony na podobieństwo Boga i ma się stawać coraz bardziej do Niego podobny³⁷. W ten dar i dynamizm wpisuje się jako jego ważny element ludzka miłość wyrażająca się w uczciwości. Biblia jednoznacznie na to wskazuje. Chodzi o stosunek danego człowieka czy społeczności do Boga ukazywany jako uczciwe zachowywanie przymierza zawartego z Bogiem np. przez należyte sprawowanie kultu (zob. np. Ml 1, 7). Poruszana jest kwestia odpowiedzialności za słowo, za przekazywaną informację (zob. np. Jr 8, 8n), życia małżeńskiego (zob. np. 1 Kor 7, 1n), relacji między rodzicami i dziećmi (zob. np. Mt 7, 9n; Ef 6, 1n), przełożonymi i podwładnymi (zob. np. Ef 6, 5n), życia ekonomicznego z takimi jego aspektami jak np. handel (zob. np. Am 8, 4), zasady udzielania pożyczek (Wj 22, 24n) czy uczciwa zapłata (zob. np. Pwt 24, 14n). Sformułowaną powyżej listę należy rozumieć jako zbiór przykładów. Podobieństwo do Boga i przykazanie miłości jako obejmujące inne zasady postępowania oznaczają, iż wszelkie ludzkie przejawy uczciwości są wyrazem miłości. Przytoczone wcześniej Wj 20, 8–11 i Pwt 5, 12–15 wraz np. z Pwt 25, 4 „Nie zawiążesz pyska wołowi młócaćemu” podsuwają myśl, iż uczciwość jako wyraz miłości winna kształtować także stosunek ludzi do tych istot, które uznają oni za niższe od siebie³⁸. Pomocnymi mogą w tym kontekście okazać się następujące przemyślenia. „[...] można z pewną dozą słuszności przyjąć, że Jezus nie chce rozdziału między miłością bliźniego i miłosierdziem dla niebędących ludźmi współstworzeń. Słowo *agapan* nie odnosi się wprawdzie w Jego ustach nigdy do rzeczy, zwierząt czy roślin; stwierdzenie to znajduje oparcie w podobnym zastosowaniu tego słowa w Starym Testamencie i w literaturze wczesnożydowskiej [...]. Ale zwłaszcza ta ostatnia, mając ogromne znaczenie dla interpretacji Nowego Testamentu, żąda miłosierdzia w odnoszeniu się do stworzeń niebędących ludźmi: jest ono nieodłączne od tego, które należy okazywać bliźnim. Taka postawa to *imitatio Dei Creatoris*, podobieństwo człowieka do Boga to złota nić dzieła i dziejów stworzenia-zbawienia, naśladowania Boga Stwórcy. Bóg obejmuje miłością wszystkie stworzenia jako ich wspólny Stwórca. Prowadzi to do wniosku, że przykazanie miłości winno obejmować całą biosferę na sposób miłosierdzia dla «najmniejszych», tym bardziej że człowiek stał się w świecie przyrody przemożnym władcą”³⁹. W tym kontekście logicznie będzie

³⁷ Szerzej na ten temat zob. G. Langemeyer, *Antropologia teologiczna*, przekł. J. Fenrychowa, Kraków 2000, s. 84, (Podręcznik Teologii Dogmatycznej, Traktat IV).

³⁸ Pwt 25, 4 należy do większej całości logicznej dotyczącej zasad postępowania w sytuacjach spornych czy też unikania sporów.

³⁹ A. Ganoczy, *Nauka o stworzeniu*, przekł. J. Fenrychowa, Kraków 1999, s. 55 (Podręcznik Teologii Dogmatycznej, Traktat III).

wymienić jeszcze jeden aspekt uczciwości-miłości, a mianowicie troskę o środowisko naturalne jako uczciwość-miłość względem następnych pokoleń ludzi⁴⁰.

* * *

Chrześcijaństwo od zawsze uczestniczy w zmaganiach o uczciwość, w jej promowaniu, wskazując na jej ponadczasową, wykraczającą poza doczesność pozytywną, zasadniczą wartość (zob. np. Mk 10, 17n). Ten wkład ze strony wyznawców Chrystusa jest bardzo cenny i nieodzowny także dzisiaj. Takim też pozostanie. Jeśli na zakończenie próbować sugerować jakieś kierunki badań naukowych nad uczciwością i sposoby jej promowania, to akcent powinien zostać położony na ukazywanie jej nieodzowności, pozytywnego charakteru i najgłębszych uzasadnień.

⁴⁰ Zob. też J. Łukomski, *Próba zbudowania chrześcijańskiej etyki środowiska naturalnego*, Radom 1998, s. 287n.